Ner 130. ROK 1838. SOBOTA 9 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i swiąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Małgorzaty.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Bogumił.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godzina	Barometr: do 0° R. red. w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi.
7 6	27" 2."' 600	† 10°, 5	4." 02	Zachodni słaby	Pochmurno	
2	2, 671	† 14. 8	3 39	Po. zachodni mocny	,,	Deszcz
10	4. 557	† 9. 8	3. 91	Północny słaby	,,	

Część Urzędowa.

Nro 3,394.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

W wykonaniu uchwały Senatu Rządzącego z dnia 12 b. m. i r. do N. 2540 D. G. S. wydanéj, podaje do wiadomości publicznéj, iż kamienica kapitulna w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 111 w gminie I. M. K. sytuowana, sprzedaną zostanie na drodze administracyjnéj przez publiczną licytacyą w biórze Wydziału w dniach 25 maja i 11 czerwca r. b. 1838 o godzinie 10 z rana odbyć się mającą według warunków przez Senat Rządzący zatwierdzonych i tu poniżej zamieszczonych.

Kraków dnia 15 maja 1838 r.

Senator Prezydujący,
X. Scipio.
Referendarz *L. Wolff.*

Warunki:

1) Licytacya rozpocznie się od summy szacunkowéj złp. 21,775 gr. 5 jako taxy urzędownie oznaczonéj.

2) Chcący licytować złoży tytułem *vadii* 2,200 złp., które w razie niedotrzymania jakiegokolwiek warunku, nabywca utraci i nowa licytacya na koszt jego i stratę ogłoszoną zostanie.

3) Z summy wylicytowanéj połowa pozostawioną będzie przy kamienicy rzeczonéj jako resztujący szacunek od któréj nabywca opłacać będzie procent roczny po $\frac{5}{100}$ od dnia zalicytowania do kassy prokuratoryi kapituły katedralnéj krakowskiéj pod rygorem exekucyi administracyjnéj i wypowiedzenia takowéj. Drugą zaś połowę wylicytowanéj summy nabywca włączając w takową *vadium* złoży w kassie głównéj w ciągu dni trzech od dnia licytacyi, poczem dopełnione zostaną inne formalności urzędowe do przelania własności rzeczonéj kamienicy na nabywcę lecz zawsze kosztem jego.

4) Akt detaxacyi i wykaz hypoteczny na sprzedaż wystawionéj kamienicy żadnemi prawami rzeczowemi nieobciążonéj w biórze Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi zawsze przejrzanemi być mogą jak równie i w czasie licytacyi.

5) Do licytacyi przeznaczają się dwa termina, pierwszy na dzień 25 b. m. maja, drugi na dzień 11 czerwca r. b. 1838.

Za zgodność świadczę,
(6r.) Referendarz L. *Wolff.*

Nro 3820.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTZNYCH I POLICYI

W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż z mocy uchwały Senatu Rządzącego z dnia 22 maja r. b. N. 2744, odbędzie się w biórach Wydziału w godzinach przedpołudniowych na dniu 18 b. m. i r. licytacya *in minus* na wypuszczenie w entrepryzę naprawy mostu drewnianego na starej Wiśle ku Żydowskiemu miastu przy szlachtnzie jlnym położonego. Licytacya od summy złp. 952 gr. 9 kosztorysem objętéj rozpocznie się, pretendenci opatrzeni w *vadia* $\frac{1}{10}$ części summy wyanszlagowanéj wyrównywające, w miejscu i czasie oznaczonym zgłosić się zechcą, gdzie inne warunki odczytane im będą.

Kraków dnia 1 czerwca 1838 r.

Senator Prezydujący.

X. Scipio.

(1r.) Referendarz *L. Wolff.*

Nro 2987.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU

W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Po dopełnionéj stósownie do rozporządzenia Senatu Rządzącego z dnia 25 maja r. b. N. 2782 detaxacyi budynków do posiadłości młyna w Bieńczycech Dolnym zwanego należących, a następnie przerobienia anszlagu intraty wieczystéj dzierżawy, podaje do wiadomości publicznéj, iż w obecności delegowanego członka kommissyi włościańskiej w dniu 15 b. m. i r. o godzinie 10 z rana w Wydziale Dochodów Publicznych, odbędzie się licytacya wkupnego do tejże wieczystéj dzierżawy młyna, pod główniejszemi warunkami.

1) Że czysz roczny dzierżawy anszlagiem na złp. 236 gr. 5 jest wyrachowany.

2) Iż *praetium* do licytacyi stanowić będzie summa złp. 18,537 gr. 5, a na *vadium* $\frac{1}{10}$ częźć tejże summy to jest, kwota złp. 1853 gr. 21 złożona być winna.

3) Iż summa wylicytowana we trzy dni po licytacyi złożoną zostanie przez nabywcę w kassie głównéj W. M. Krakowa.

Kraków d. 7 czerwca 1838 r.

A. Wężyk.

(1r.) *Nowakowski.* Sekr.

OBWIESZCZENIE.

Gdy licytacya wypuszczenia w trzech letną dzierżawę domu wraz z ogrodem owocowym pod L. 256 w gminie VIII. miejskiej między kościołem ś. Mikołaja a starą Wisłą położonego na gruncie tegoż domu tentowana niedoszła do skutku, przeto nowy termin do odbycia tejże wedle warunków praktykowanych na dzień 13 b. m. i r. godzinę 2 z południa naznacza się. Po odtrąceniu kosztów na nieprzewidziane reparacye, rozpocznie licytacya od kwoty złp. 200 jako części rocznego czynszu teraz przez lokatorów opłacanego, licząc w to wszelkie ciężary gruntowe.

Kraków d. 8 czerwca 1838 r.

Teofil *Kobylański*,
delegowany Sekwest. Rząd.

W dniu 12 czerwca r. b. 1838 o godzinie 9 z rana w domu pod L. 211 przy ulicy Nowy Swiat sprzedanemi zostaną przez publiczną licytacyą meble i rożne sprzęty domowe, jako też rama do okien, futryny do drzwi, tarcice i t. p.; zaś po skończonéj téj licytacyi sprzedanemi zoztaną w gmachu Sukiennicach, kamizelki różnego gatunku w sztuczkach, rękawiczki, i inne towary. Chęć kupna mający zechcą się zejść na czas i miejsce oznaczone.

Kraków d. 9 czerwca 1838 r.

Karol *Koisiewicz* Kom. Sąd.

Cześć Polityczna.

Wiadomości z Poczty Wczorajszéj.

— *Paryż 24 Maja.* —

Rząd ogłosił następującą depeszę telegraficzną z Bajonny, daty 20 maja: »Don

Carlos opuścił d. 19 Estella, udając się do Guipuskoi. Tegoż dnia przedsiewziął Leon rekonesans aż do Otejza, ale cofnął się do Lerin. Z Madrytu nie nadeszło po dzień 19 nic nowego.«

— *Dnia* 25 *Maja.* —

Wczoraj odeszły ztąd depesze telegraficzne do Tulonu w skutku których kilka okrętów wojennych ma wyjść na morze.

Powodem do tego rozkazu utrzymują, że jest wiadomość odebrana przez rząd, jakoby dla Don Carloza prowadzono morzem nowe zasiłki.

Jeden z dzienników Paryzkich donosi co następuje: »Korrespondent nasz z głównej kwatery karlistowskiéj uwiadomił nas jeszcze onegdaj, że Don Carlos wyjechał z Estelli dla przejrzenia linii bojowéj od Guizpuzkoi do Biskai. — Telegraf potwierdza naszą wiadomość, lecz zarazem zbija poprzednie swe udzielenie, jakoby miał Don Carlos jeszcze dnia 13 maja opuścić Estellę i udać się do Onate.

Jenerałowie Eguja, Willareal, Zariateguy, tudzież inni, odbiorą napowrót dowództwa w wojsku. Listy z Walencyi donoszą, że jenerałowie karlistowscy Forkadell Ruffo, i Veskarra połączyli się z Cabrerą.«

— *Dnia* 28 *Maja.* —

Listy z Madrytu pod d. 20 potwierdzają wiadomość, że rząd madrycki odrzucił podane sobie warunki przez bankierów paryzkich tyczące się nowéj pożyczki.

Dziennik *Sentinelle des Pyrenées* donosi że 3 bataliony karlistowskie, które się były pokazały pod Verdun w wyższéj Aragonii i na których czele miał się znajdować sam D. Carlos lub D. Sebastian, miały tylko na celu sprowadzenie żywności i że właśnie téj chwili znaczne transporta na dolinę Eskanry nadciągnęły. Tenże dziennik ogłasza że jenerał Guergue na czele 8 batalionów piechoty i 8 szwadronów konnicy, przeszedł d. 15 maja rzekę Arge i osadził się w Ubai, Arrejsa Zabalsa i t. d.

Tegoż dnia inne wojska karlistowskie przeszły za rzekę Argę.

Don Carlos spodziewany był z kilkunastu batalionami w Eskeury i słychać było, że wojska te miały pozostać tak długo, dopóki wyprawa Arragońska nie odejdzie. Sześć batalionów karlistowskich zajęły stanowisko od Ucaraz do Utergi.

Gazeta powszechna niemiecka z Wiédnia donosi pod dniem 23 maja: — »Wiadomości z Hiszpanii rozchodzące się niekorzystnie dla Don Carlosa, uważane są powiększéj części za zmyślone lub przesadzone.

»Osoby które niedawno z placu boju wróciły i które są dokładnie obznajmione z obecnym stanem rzeczy w Hiszpanii, zapewniają, że gdyby w istocie Don Carlos doznał chwilowych przeciwności, zawsze ostateczny wypadek wojny dla niego będzie z korzyścią. Powszechna życzliwość, jakiéj doznaje w całym kraju, ułatwi mu w najgorszym razie zapełnienie strat poniesionych i może tylko spoźni na jaki czas wstąpienie jego na tron hiszpański, lecz nigdy mu drogi do niego niezamknie. Ztąd wnoszą, że owe mniemane klęski i bunty w jego wojsku przez dzienniki francuzkie rozgłaszane, niczem innem nie były, jak tylko nie źle wyrachowanym obrotem, do utorowania drogi nowéj pożyczce dla rządu madryckiego, (która jednak dotąd jeszcze nie przyszła do skutku).

— *Dnia* 30 *Maja.* —

Dzisiejsze dzienniki francuzkie zawierają znowu same niepomyślne wiadomości dla D. Carloza. Donoszą z Logrono pod d. 21 maja, że Alaix pobił karlistów pod dowództwem jenerała Guergue i zabrał im 160 jeńców. Zamierzony attak przez krystynistów na główną kwaterę Don Carlosa w Estelli niesprawdził się; przeciwnie główna kwatera jenerała Espartery znajduje się w Lodo-

zie, skąd zamierzył tylko niedopuszczać D. Carlosowi przeprawy na rzece Ebro pod Mendawią, dla połączenia się z Cabrerą.

Dziennik *Sentinelle de Pyrenée* donosi znowu, że d. 21 wybuchło powstanie w Onate przeciw Don Carlosowi i że gdy władze miejscowe niebyły wstanie go przytłumić, wysłano tąm 2 kompanije piechoty i oddział ułanów.

Dziennik *Phare de Bajonne* mówi, że zbiegostwo w szeregach Don Carlósa trwa ciągle że codzień po 12 i 20 ludzi przechodzi do przedniéj straży krystynistów. Z drugiéj strony Gazeta Francyi donosi z Walencyi pod d. 22 maja, że jenerałowie karlistowscy Negry, Merino i Cabrera, bliskiemi byli złączenia się pomiędzy Cantavieją i Walencyą że tym sposobem wojsko ich do 20,000 wynoszące ma rozpocząć natychmiast oblężenie miasta Walencyi.

— *Dnia* 31 *Maja.* —

Rząd ogłasza dziś telegraficzną następującą depeszę z Bajonny pod d. 30 maja:

»Wczoraj jenerał O'Donnel osadził miasteczka Verra i Lesacca bez oporu; żadne gwałty z tego powodu nienastąpiły.«

List z Bajonny pod dniem 26 maja donosi że Don Carloz powrócił znowu do Estelli, z którego to miasta, biúra jego wojenne wcale nie ustępowały, i że on stamtąd czyni tylko wycieczki dla przeglądu wojsk swoich w prowincyach Guizpuskoa i Biskaja.

ROZMAITOSCI.

Zachwycenie Mahometa.

Mahomet, któremu Bóg téj łaski udzielił, iż jeszcze za życia mógł oglądać rajskie przybytki, zbliżywszy się do bramy w towarzystwie anioła Gabryela, postrzegł przed rajem na boku stojącego człowieka, który z wyrazem nie utulonego smutku, spuścił swój wzrok ku ziemi. — »Dlaczegoż człowiek ten stoi za bramą?« zapytał Machomet swojego towarzysza, »i czemuż mu do przybytku szczęśliwych wnijść nie wolno?« — »Ponieważ nie przyniósł z sobą datku, bez którego żadnemu z śmiertelnych nie wolno wnijść do tego miejsca, to jest: nie przyniósł z sobą aby jednéj łzy wylanéj przy jego skonie. Jak sam nikogo nie kochał, tak też od nikogo niebył kochanym i żadne oko nie uroniło aby jednéj łzy przy jego śmierci« — Machamet usłyszawszy te słowa, westchnął głęboko i niewymowny żal przejął serce jego, z powodu, iż się znajdował człowiek, który nie kochał i od nikogo nie był kochanym, a łza potoczyła się po jego licu, która przez anioła schwycona, w dłoni jego w perłę się zamieniła. — »Weźmieszże ją, jako datek tego nieszczęśliwego?« zapytał Machomet, z spuszczonem w ziemię spojrzeniem, swojego towarzysza. — »Wezmę,« odrzekł anioł, »albowiem litość twoja obudziła w sercu jego pierwsze uczucie miłości, bez któréj byłby nigdy nie wszedł do przybytku szczęśliwych, gdyż bramy rajskie byłyby na zawsze dla niego zamknięte.«

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 8 *do dnia* 9 *Czerwca.*

Stokowski ob., Oestreicher, Lemańska ob., z Polski; — Wilcken, Maciński, Łubowski, Nowak, Siemoński ob.; Stadnicki Antoni hr., Bobrowski Adolf hr., Herold Zofia, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Piątkowska Emilia, do Polski; — Rzuchowski ob., Rohr ob., Grammatyka, do Galicyi; — Fitzgerald, do Prus.